

Beata Morzyńska - Wrzosek
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Miejsca konfliktu w poetyckich mikrohistoriach. O najnowszych wierszach autorek polskich i ukraińskich

1

Punktem wyjścia dla rozważań o miejscach konfliktu występujących we współczesnych poetyckich mikrohistoriach autorek polskich i ukraińskich może być utwór Anny Frajlich zatytułowany *Emigracja* opublikowany w zbiorze wierszy *W pośpiechu rzeka płynie* wydanym w roku 2020. Długoletnia twórczość poetki wieloaspektowo poszerza problematykę wygnania i asymilowania, ukazuje „dramatyzm biografii osobistej i biografii rodzinnej”¹, charakteryzuje próbę sytuowania się w konkretnym miejscu, (roz)poznaje miejsca swoje i innych, miejsca naznaczone poczuciem bezpieczeństwa, ale też destabilizacją i konfliktem. Frajlich opisuje miejsca różnego rodzaju, zdobywa nowe, ale też chodzi po śladach swoich i bliskich, z uwagą mówi o przeszłości i z zainteresowaniem przygląda się współczesności, jej energii, dynamice, pieczołowicie odnotowuje mikro zdarzenia, „sięga po sprawdzalne daty i fakty”².

W jej twórczości wyróżnia się konkretyzowanie jednostkowej perspektywy doświadczenia historycznego. We wspomnianym tekście *Emigracja* bezpośrednio nawiązującym do pieśni *S'brent*, która powstała dwa lata po pogromie w Przytyku w roku 1936 i była często wykonywana w czasie wojny w getcie³, autorka wskazując na katastrofę, pisze: „Nagle / spaliło się nasze miasteczko”. Pokazuje, że zniszczenie „własnego świata”, konfrontacja z koniecznością jego opuszczenia nie rodzi buntu, nie inspirowane jakichkolwiek heroicznych gestów. Jedyną reakcją na represyjne wkroczenie

¹ Dorosz B., *O Annie Frajlich i jej wierszach (z nagrodą w tle)*, [w:] Ligęza W., Pasternska J. (red.), „*Tu jestem / zamieszkuję własne życie*”. *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2018, s. 23.

² Ligęza W., „*W dziwnej szkole pokory / gdzie uczą żywioły*”. *O liryce Anny Frajlich (okres pierwszy)*, [w:] Frajlich A., *Wiersze zebrane, t. 1: Przeszczep*, Toronto, Szczecin, Bezzecze 2022, s. 193.

³ Carls A.-C., *Wychodząc poza życie. Upamiętnianie Holocaustu w poezji Anny Frajlich*, [w:] „*Tu jestem / zamieszkuję własne życie*”. *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*, dz. cyt., s. 160–161.

historii jest decyzja o opuszczeniu miejsca dotychczas uważanego „za swoje”. Ponadto fundamentalne znaczenie uzyskuje w liryku niezwykle emocjonalna intensywność, którą buduje oddanie głosu bohaterom:

– trzeba już jechać –

szepnął Tewje Mleczarz

do Ameryki

pisnął syn Kantora

a inni milcząc ruszyli za nimi.⁴

Poetka, maksymalnie redukując dystans czasowy, przestrzenny i emocjonalny wobec konkretnych postaci, zbliżając się do nich tak bardzo, że może usłyszeć ich ciche głosy, konkretyzuje ten aspekt ukazywania historii, który, jak zauważa Ewa Domańska, ma na celu zwrócenie uwagi na jednostkowe doświadczenie, indywidualny udział w dziejach, w rejestrowaniu tzw. „wielkich zdarzeń” podkreślenie nie-anonimowej perspektywy⁵. Chodzi tu o docenienie roli świadka, uczestnika historycznych wydarzeń, obserwatora, który charakteryzując swoją sytuację, wskazuje na zaangażowanie, aktywność zmysłową, emocjonalną, też na biograficzne uwarunkowania. Jego codzienne praktyki, działania, własny mikrokosmos determinuje uwikłanie w sprawy o charakterze państwowym, narodowym, konfrontacja z nimi wywołuje konieczność aktywizowania refleksji, ustalania zmieniających się reguł orientacji w interakcji z otoczeniem. Ten opis w skali mikro konkretnego wydarzenia historycznego, miejsca, dowartościowujący jednostkę, nadający znaczenie jej indywidualnemu doświadczeniu przywołuje, wyjaśnia również zagadnienia w skali makro, odkrywając związki między konkretem, szczegółem a całością. Projekt mikrohistorii nie otwiera się na opisywanie „wielkich bitew”, nie interesuje się też „znanymi postaciami historii”, lecz dąży do utrwalenia „egzystencji w jej banalnych przejawach”, codziennych obyczajów, emocji i międzyludzkich relacji⁶. Przedstawiany w nim porządek świata dotyczy zwykle w klasycznych badaniach historii „bytów ignorowanych”, ich sytuacji społecznej, materialnej, fizycznej i psychicznej⁷.

W opowieści mikrohistorycznej zasadą kompozycji nie jest synteza, nie przyświeca jej ambicja prezentowania panoramicznego ujęcia problemu, istotnym wyróżnikiem jest natomiast komentarz nacechowany subiektywizmem i jego świadomość. Narra-

⁴ Frajlich A., *W pośpiechu rzeka płynie*, Wydawnictwo FORMA, Dom Kultury 13 Muz., Szczecin, Bez-rzeczce, 2020, s. 17.

⁵ Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005, s. 204–218; Brewer J., *Microhistory and the Histories of Everyday Life* [online]; <https://www.studocu.com/in/document/university-of-delhi/history/microhistory-and-the-histories-of-everyd/42897853> (dostęp: 10.07.2024).

⁶ Tamże, dz. cyt., s. 213 i n.

⁷ Podobne rozpoznanie dotyczące narracji historycznych znajduje się w rozważaniach Brewera, dz. cyt.

cja, którą dookreśla redukcja skali obserwacji, intencja utrwalenia intymnego świata jednostki, jej losu, drobnych wydarzeń z życia, wprowadza ich kulturowe, społeczne i polityczne uwarunkowania. Podkreśla, że konstruuje je zjawiska, przemiany i/lub konflikty zarówno o podłożu lokalnym, regionalnym, jak i globalnym, uniwersalnym, ich uruchamianie, stabilizowanie i wygaszanie. Ponadto rozważania ukierunkowane na odkrywanie ludzkiego doświadczania świata potwierdzają, że spostrzeżenia współczesnych historyków rezonują z refleksją z różnych dyscyplin humanistycznych, m.in. z filozofią, antropologią czy teorią literatury⁸. Inspiracje antropologiczne kierują uwagę na indywidualizację przedmiotu dociekania, na dążenie do tego, by „odpowiedzieć na pytanie, jak i co ludzie myśleli, jaki był sens i znaczenie podejmowanych przez nich działań”⁹.

Umieszczenie w centrum badań człowieka „wrzuconego w świat”, jego codzienności, uczuć i pragnień, wizji własnej egzystencji, jej niepowtarzalności, swoistości, dylematów i frustracji obejmuje także dookreślenie jego relacji z szeroko definiowanym pojęciem przestrzeni. Współczesne antropologizująco zorientowane badania literaturoznawcze, sięgające po narzędzia wypracowane przez geopoetykę, obejmują m.in. interpretacje rozpatrujące zadomowienie i wygnanie, obecność i nieobecność, ich zależności, doświadczanie powrotów realnych i mentalnych, rozumienie przynależności, wspólnotowości i osobności. Widoczne jest w nich dążenie do odkrywania złożonych związków między materią a podmiotem, organizacją świata a sprawami jednostki, funkcjonowaniem obszarów rzeczywistych i nierealnych, centrum i obrzeży, odnotowywanie skomplikowania ich dystansu i przenikania, dychotomii oswojonego i obcego, ich transformacje.

Zagadnienie profilowania relacji jednostki z przestrzenią zdecydowanie rozwija kategoria miejsca, której klasyczna koncepcja artykułuje umiejscowienie, materialność, posiadanie znaczenia¹⁰. Obszar problemowy nią ewokowany obejmuje kształtowanie podmiotowego doświadczenia, uwzględnia możliwości poznawcze i kreacyjne, wyróżnia aspekt emocjonalny i sensoryczny, zachodzące w nich zmiany. W obrębie tematyki przestrzennej rozwijanej pod auspicjami geopoetyki sygnalizowane są m.in. zagadnienia z zakresu antropologii miejsc autobiograficznych, współistnienia autobiografii, biografii i geografii, dookreślania reguł sytuowania się względem miejsc, zasad ich odbioru, ilustrowania percepcji, współuczestniczenia ustalonego przeszłością i/lub terażniejszością¹¹.

⁸ Domańska E., dz. cyt., s. 52 i n.

⁹ Tamże, s. 214.

¹⁰ Zob. Saryusz-Wolska M., *Spotkania czasu z miejscem. Studia o pamięci i miastach*, fotografie j. Hohmuth, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 130 i n.; Lewicka M., *Miejsce*, [w:] Saryusz-Wolska M., Traba R. (red.), współpraca Kalicka J., *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2014, s. 227–229.

¹¹ Badania nad kategorią przestrzeni mają już swoją historię, również w Polsce. Od lat systematycznie omawiane są zagadnienia ukazujące wielostronne związki geografii i literatury. Ustalenia dotyczą kwestii teoretycznych, projektują wpływ koncepcji na działania interpretacyjne, dookreślają wymiary współczesnego literaturoznawstwa, wskazują na potencjał tkwiący w interdyscyplinarności badań.

2

Zawarte z niniejszym artykule antropologizujące odczytanie najnowszych poetyckich mikrohistorii autorek polskich i ukraińskich, w których skonkretyzowane zostaje doświadczanie siebie w i wobec historii, i w których na plan pierwszy wysuwa się ukierunkowanie na kategorię miejsca, skupia uwagę na utworach takich autorek polskich, jak wspomniana wcześniej Anna Frajlich, a także Julia Hartwig i Anna Augustyniak, a sięgając po wiersze poetek ukraińskich, wskazuje na te opublikowane w trzech dwujęzycznych seriach *Biblioteki Poezji Ukrainy* zatytułowanych *W obliczu wojny*¹². W rozważaniach skoncentrowanych na problematyce ewokowanej miejscem, uwypuklających podmiotowe doświadczenie, perspektywę, którą Ija Kiwa zilustrowała słowami: „maleńki człowiek / ubrany w wir historii / jak cebula w futra”¹³, na plan pierwszy wysuwają się te miejsca, które są bezpośrednio związane z konfliktem. Rozpoznanie podkreśla, że akcentowanie przeżyć o charakterze dramatycznym, wiąże się z przedstawianiem sytuacji zagrożenia życia własnego, bliskich, bezpośrednimi działaniami wojennymi, zbrojnymi, łączy się z katastrofą, zniszczeniem, naruszeniem elementarnego poczucia bezpieczeństwa, nieodwracalnym przeobrażeniem codzienności.

Przedstawione w wierszach opisy, próby zrozumienia sytuacji unikają heroicznego tonu, rezygnują z ukazania historycznej panoramy, skupiają się na mikrozdarzeniach, osobistych przeżyciach, oddają głos jednostce. Opowiadają o historii wyrywkowo, podkreślają rolę koligacji rodzinnych, sąsiedzkich, tradycyjną rolę domu, jego funkcjonowanie, utratę, konieczność opuszczenia oswojonego miejsca, rolę pamiętania

Wymieniam tu tylko wybrane opracowania skoncentrowane na problematyce przestrzeni, miejsca, ich relacji i reprezentacji, które miały bezpośredni wpływ na refleksję zawartą w tym artykule. Są to: Saryusz-Wolska M., dz. cyt.; Rybicka E., *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków, 2014; Czermińska M., *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „Teksty Drugie”, 2011, nr 5, s. 83–100; Czermińska M., *Kategoria miejsca autobiograficznego w literaturze doby migracji*, [w:] Gosk H., (red.) *Narracje migracyjne w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków 2012, s. 41–56; *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, Czaja D. (red.), Wydawnictwo CZARNE, Wołowiec, 2013; Kalinowski D., Mikołajczak M., Kuik-Kalinowska A. (red.), *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków, 2014; Dutka E., *Centra, prowincje, zaułki. Twórczość Julii Hartwig jako auto/bio/geo/grafia*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków, 2016; Koprowska K., *Miejsce urodzenia a projektowanie tożsamości – przymiarki*, „Teksty Drugie”, 2019, nr 2, s. 337–352; Koprowska K., *Klucz do domu, którego nie ma. „Czarny potok” Leopolda Kruczkowskiego jako studium oikocydu*, „Teksty Drugie”, 2020, nr 3, s. 283–302; Sławek T., *Gdzie? Rozważania oikologiczne*, „Anthropos?”, 2011, nr 16–17 [online]; <https://open.icm.edu.pl/server/api/core/bitstreams/2aa45f18-4074-4f5a-87ad-c8bb6707ddad/content> (dostęp: 20.07.2024).

¹² Wiersze autorek i autorów ukraińskich ukazały się w trzech seriach (dwie serie w roku 2022 i jedna w 2023, w każdej z nich znajduje się dziesięć zbiorów poezji). Poświęcone są w głównej mierze problematyce związanej z eskalacją inwazji rosyjskiej na Ukrainę od 24 lutego 2022 roku; *Biblioteka Poezji Ukrainy* [online]; <https://oficyna.pogranicze.sejny.pl/collections/biblioteka-poezji-ukrainy> (dostęp: 20.07.2024).

¹³ Kiwa I., *Czarne róże czasu*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhazva”, 2022, s. 31.

i zapominania. Ukazane niebezpieczeństwo jest realne, zagraża tu i teraz, przychodzi z zewnątrz i determinuje los, trwale go przekształca.

Autorki zarówno polskie, jak i ukraińskie artykułują zaangażowanie, odkrywają wyniszczające skutki przemocowego działania historii, mówią o cierpieniu, lęku, osamotnieniu, destabilizacji, poczuciu pustki. Bohaterami ich wierszy są cywile, osoby pokrzywdzone, cierpiące, dzieci, mężowie, rodzice, zwierzęta. Poetki obserwują redefiniowanie relacji społecznych, więzi rodzinnych, bliskości, intymności, kulturowo ustalonych wartości. W ich mikroopowieściach odgrywające istotną rolę miejsca ukazujące sytuację konfliktową uzyskują różnego rodzaju konkretyzacje. W każdej z nich wyraźnie wprowadzona zostaje boleśnie odczuwana zmiana, tkwiąca w niej niszcząca siła, jej brutalność. Szczególnie wyraziste są przedstawienia miejsc zdominowanych pustką, której już nic nie zagospodaruje, albo też miejsc istniejących, ale przemianowanych, pełniących inną niż pierwotna funkcję. Istotnym wyróżnikiem poetyckiej kreacji tych dwóch typów miejsc jest przekonanie, że odebrano im ich specyfikę polegającą m.in. na związaniu przestrzeni z poczuciem trwałości, możliwości powtarzania praktyk ich poznawania, aktywizowania zmysłów, emocji, by poddawać się ich bezpiecznej obecności, dostrzegania zróżnicowanego ukształtowania miejsca, budujących go elementów przynależących do świata kultury, architektury i natury. W lirycznych reprezentacjach miejsc konfliktu zaobserwować można silne doświadczenie podmiotowej obecności, poczucie dramatycznej nieodwracalnej utraty, okaleczenia, tęsknoty, a towarzyszy im groza teraźniejszości i brak przewidywalności.

Wśród poetyckich obrazów miejsc naznaczonych pustką w najnowszej polskiej poezji kobiet znajdują się m.in. te związane z tragicznymi wydarzeniami z 11 września 2001 roku. Cały świat obserwował wówczas, jak porwane przez Al-Kaidę samoloty uderzyły w budynki World Trade Center w Nowym Jorku. O katastrofie tej Julia Hartwig pisze w swoich *americanach*¹⁴:

Niewielki bulwar brookliński nad East River
nie na próżno nosi nazwę Panorama.
Stąd najchętniej fotografowano profil miasta
z wyrazistym zarysem wieżowców Manhattanu.
[...]

¹⁴ Hartwig w czasie licznych pobytów w Stanach Zjednoczonych Ameryki pisała utwory „ukazujące perspektywę oglądu rzeczywistości skupioną na próbie dookreślenia inności, ukierunkowane na uchwycenie obcego idiomu, co prowadzi m.in. do zaakcentowania różnego rodzaju szczegółów w postrzeganych pejzażach, ludzkich portretach, codzienności, które dostępne są nie tylko bezpośrednio, ale też są przedmiotem przedstawienia w mediach” (Morzyńska-Wrzošek B., „Wglądamy w siebie nieco głębiej...” *O refleksji tożsamościowej w polskiej poezji kobiet XX i XXI wieku*, Bydgoszcz, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020, s. 210). Po latach poetka zebrała wiersze, których tematem jest amerykańska rzeczywistość, i wydała je w zbiorze zatytułowanym *Wiersze amerykańskie* (2002), rozproszone *americany* znajdują się też w innych zbiorach, np. w tomiku *Bez pożegnania* (2004). Liczne opisy amerykańskiej codzienności odnaleźć można również w jej *Dzienniku* (2011).

Przychodzą tam nadal,
 bo choć znikły dwie najwyższe wieże,
 widok jest wciąż imponujący.
 Ale tu gdzie wznosiły się dwa siostrzane wierzchołki World Trade Center
 wzrok nie chce pogodzić się z pustką
 i rysuje w powietrzu znajome kontury.¹⁵

W ukazanej w tym wierszu panoramie miasta poetka uobecnia silne odczuwanie utraty, skomplikowaną sytuację dookreśloną przerwana ciągłością trwania¹⁶. Konstruuje ją pragnienie przeciwstawienia się naruszeniu przestrzeni, podważenie nieodwracalności jej destabilizacji. Współgra ono z estetyzującą waloryzacją postrzeganej tu i teraz oraz zapamiętanej topografii, wpisanych w nią codziennych czynności mieszkańców, odwiedzających to miejsce turystów¹⁷. Podmiotowe doświadczenie, bezpośrednie doznawanie skoncentrowane na aktualnym krajobrazie, skupienie na jego poszczególnych składnikach wskazuje na wyjątkowe pobudzenie emocji, pamięci i wyobraźni. Sygnalizowanie uważnej podmiotowej sensualnej wrażliwości całkowicie eliminuje wielogłosowość nowoczesnej metropolii, to wzrok staje się zmysłem dominującym, precyzyjnie odseparowany fragment miejskiego krajobrazu projektuje ciąg spojrzeń. Są one naznaczone pamiętaniem, odkrywają współistnienie obecności i nieobecności, wydobywają drobiazgi zwyczajnej rzeczywistości nowoczesnej metropolii. Obraz wprowadzający zaangażowane podmiotowe patrzenie konkretyzuje bezpowrotne naruszenie/zniszczenie miejskiego pejzażu. Wyróżnia w nim bardzo wyraźnie „miejsce po” katastrofie, miejsce naznaczone pustką, której w realnym wymiarze nic nie jest w stanie zapełnić, zagospodarować, kondensuje ono odczuwanie braku, ale oddala chaos towarzyszący doświadczeniu kataklizmu.

Hartwig, dokumentując jedno z dramatycznych wydarzeń początku XXI wieku, odnotowując bezpowrotne zniszczenie miejskiego pejzażu, konkretyzuje niezgodę na niezawinioną śmierć ludności cywilnej, pragnie jej ocalenia. Prywatny, intymny wymiar poetyckiego charakteryzowania wydarzenia historycznego, które spowodowało zmiany w polityce i ekonomii o charakterze międzynarodowym, zachwiało dotychczasowym wyobrażeniem dotyczącym ustalonego ogólnoswiatowego porządku, znacząco dopełnia ostatnia strofa utworu. Poetka aktualizuje w niej pragnienie ocalenia tego, co zniszczone, tych, którzy zginęli. Chce wierzyć, że istnieje „jakaś nieznaną planetę”, na której nadal działają „nietknięte pożarem” przedmioty codziennego biurowego użytku, nadal pracują „przezroczyste cienie”, a „z telefonów płyną sygnały”.

¹⁵ Hartwig J., *Bez pożegnania*, Warszawa, Wydawnictwo Sic!, 2004, s. 86.

¹⁶ Elżbieta Dutka zauważa, że utwór ten, podejmując kwestie zagrożenia dla bezpiecznego zamieszkiwania świata, jest ważny dla interpretowanej przez nią problematyki auto/bio/geo/grafii w twórczości Hartwig. Zob. Dutka E., dz. cyt., s. 172–173.

¹⁷ Wądolny-Tatar K., *11 września 2001 w poezji (Szymborska, Lipska, Hartwig)*, „Pamiętnik Literacki”, 2012, nr 4, s. 10–11.

To samo tragiczne zdarzenie ukazuje w swoich wierszach Frajlich. Mikroskala, subiektywne przeżycie, empatia, zaangażowanie to cechy, które nabierają wyrazistości m.in. w wierszu *To miasto*:

Po amputacji skrzydeł
jeszcze o kulach
stawia niepewne kroki
wzdłuż ulic

w wodach szerokich rzek
obmywa rany

już nie wypełni się brak
miejsce po
przykuwa oczy
ciągnie za sobą wzrok
– jest –
i już już
wzniesie się wzwyz
na pionowym
kikucie wyobraźni.¹⁸

Silnie zsubiektywizowane przedstawienie Nowego Jorku po katastrofie dookreśla cisza, bolesne potwierdzanie zniszczonej obecności. O intensywności podmiotowego doświadczania miasta, jego topografii może świadczyć zastosowany w utworze zabieg – antropomorfizacja, nadanie metropolii cech okaleczonego istnienia, zdeformowanego organizmu. Miasto globalne, tętniące życiem, w którym autorka *Indian Summer* mieszka od 1970 roku, zaaprobowała jego wielokulturowość, przyjęła potęgę i zmienność, w którym przez lata dążyła do tego, by z przekonaniem wyartykułować: „To miasto jest moje / i ja jestem jego”¹⁹, rzeczywistość okazała się okrutna, niepewna, a poczucie bezpieczeństwa naruszone. Frajlich, rozpoznając swoją sytuację wobec zdarzenia historycznego charakteryzowanego jako „jedna z najgorszych katastrof w dziejach miasta i w dziejach historii – katastrofa nie naturalna, lecz powstała z winy człowieka”²⁰, mówi o bólu towarzyszącym percepcji zniekształconej przestrzeni, obserwowaniu brutalnie zmienionych konturów bliskiej okolicy. W swojej mikrohistorii koncentruje uwagę na zniwelowaniu dystansu wobec naruszonego miejsca, wierzy w odbudowę kompleksu architektonicznego, żywotność miasta, jego odrodzenie w sensie dosłownym i symbolicznym.

¹⁸ Frajlich A., *Łodzią jest i jest przystanią*, Szczecin, Bezrzecze, Wydawnictwo FORMA, 2013, s. 27.

¹⁹ Tamże, s. 15.

²⁰ Jasińska A., *Nowy Jork – Dwanaście lat po zamachu z 11 września*, s. 132 [online]; <https://bibliotekaukrai.pl/articles/369649.pdf> (dostęp: 26.07.2024).

Ujęcie, w którym miasto traci swą codzienną dynamikę, pozbawione zostaje topograficznej jedności, konstruuje również wieloaspektowo ukazane okaleczenie. Jest „amputacja skrzydeł” i „kikut wyobraźni”, potwierdzające naruszenie tkanki architektonicznej, oznaczające podważenie jej nietykalności, przemocowe przekroczenie. Zgliszcza po kompleksie budynków w centrum jednej z najważniejszych kulturowo-gospodarczych aglomeracji świata traktowane jak rana, oraz Nowy Jork porównany do pacjenta poddającego się procesowi leczenia to zabiegi, które potwierdzają siłę podmiotowego wzruszenia, zintensyfikowanych emocji. Poetycką kompozycję wzbogaca dodatkowo, obok wyraźnie wyartykułowanego zmysłu wzroku, także dotyk i dostrzeganie w rzekach żywiołu, który łagodnie obmywa zranione miasto. Nie jest ono pozostawione same sobie, natura współuczestniczy w opatrywaniu rany, łagodzi cierpienie, otacza czułą opieką.

Konstruowanie mocno wartościujących relacji z miejscem wielokrotnie pojawia się również w wierszach autorek ukraińskich opublikowanych we wspomnianych trzech seriach. Dominuje w nich wyartykułowanie zmagania się z doświadczeniem wojennym spowodowanym atakiem Rosji w roku 2014 i jego intensyfikacją od lutego 2022. W utworach tych wybrzmiewa wieloaspektowa opowieść o destabilizacji prywatnego świata, zniszczeniu wojenną katastrofą dotychczasowej codzienności. Bohaterkami wierszy są matki, córki, wnuczki, żony, sanitariuszki, żołnierki, wolontariuszki podejmujące próbę odnalezienia się w warunkach naznaczonych wtargnięciem historii, jej represyjnym działaniem. W rzeczywistości nieprzewidywalnej, w sytuacji bezpośredniego zagrożenia kobiety redefiniują swoje obowiązki, przyzwyczajenia (Kateryna Michalicyna pisze: „i zamiast iść po książkę, idę po pasy, / sprzęt chirurgiczny, te do bólu znane: hemostatyki, opatrunki, antybiotyki, po gryczaną kaszę...”²¹; Lubow Jakymczuk: „kobiety zwinne i krągłe / pakowały w walizki apteczki i paszporty / opaski uciskowe i bandaże pakowały / pakowały dzieci i koty / pakowały życie, skręcając w ruloniki / żeby więcej weszło”²²), biorą udział w przygotowywaniu materiałów służących kamuflażowi, obronie (Hanna Osadko: „Pierwszego dnia rano płakałam, / ale drugiego już oddałam krew i wypłatałam / siatki maskujące”²³), martwią się o najbliższych, zaklinają los (Hałyna Kruk: „szepcze: śmierci, on jeszcze nie dojrzał, jest jeszcze taki zielony, / w jego życiu nie było jeszcze niczego”²⁴; Iryna Szuwałowa: „jest mi łatwiej kiedy śpisz / bo wydaje mi się że kiedy śpisz / nie możesz umrzeć”²⁵; Julija Musakowska: „czy mogę być w bezpiecznym miejscu, / kiedy mój prawie niewidomy

²¹ Michalicyna K., *Głosy*, tłum. Pszoniak J., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva” 2022, s. 13.

²² Jakymczuk L., *Produkcja czułości*, tłum. Kamińska A., Sejny, Fundacja „Pogranicze”, 2023, s. 91.

²³ Osadko H., *73 emocje*, tłum. Wolny-Hamkało A. i Czyżewski K., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva”, 2022, s. 11.

²⁴ Kruk H., *Żywica*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva”, 2022, s. 29.

²⁵ Szuwałowa I., *Niewyrażalne*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva”, 2022, s. 37.

dziadek ledwo pokonuje schody²⁶), starają się zorganizować pomoc, zmagają się ze swoim strachem (Szuwałowa: „trwoga / siedzi mi na szyi / jak włochaty diabeł²⁷), zmęczeniem, dezorientacją, utratą elementarnego poczucia bezpieczeństwa, a mimo to chcą zachować pozory normalności (Michalicyna: „choć łączę po ścianach i chcę głośno wycić! / w zamian czytam synowi wymiętą książeczkę²⁸).

W mikrohistoriach ukraińskich poetek nie ma tradycyjnie rozumianego bohaterstwa, konfrontacja z nim przynosi jednoznaczną deprecjację: „owoce wojny nigdy nie śpiewają o zwycięstwie na wojnie / owoce wojny – to zawsze klęska w imię zwycięstwa które nie / my zobaczymy i które zostanie w przyszłości zapomniane²⁹, a także „w pragnieniu pójścia na wojnę i zbierania jej owoców – jest coś chorego / (jednak przezornie nazywają to heroizmem...)”³⁰. Autorki dokumentują historię poprzez ukazywanie pojedynczych losów, wprowadzenie perspektywy indywidualnego doświadczenia, w którym rzadko występuje bezpośrednia walka z okupantem, jest natomiast życie w wymiarze potocznym, jego zdeterminowanie wojennymi realiami. W ich opowieściach doświadczanie siebie w i wobec historii oznacza skupienie na sferze prywatnej, pozornie nieefektywnej, wypełnionej prozaicznymi, nieatrakcyjnymi działaniami zapewniającymi byt sobie i najbliższemu. Kobiety podejmują wysiłek, by zachować przedwojenną rutynę, objaśniać obecną sytuację, w której prywatne miesza się z politycznym, opowiadają o próbie odnalezienia się w miejscach konfliktu, o silnym poczuciu destabilizacji.

Zanurzenie w najnowszej historii, spersonalizowana perspektywa jej oglądu to również istotne wyróżniki poetyckiej twórczości Jaryny Czornohuz, aktywistki społecznej, żołnierki i medyczki bojowej³¹. W jej tomiku *Owoce wojny* wiele wierszy charakteryzuje miejsca konfliktu, np.:

chore światło niebiańskich strzał
przez jeszcze niewybite szyby cudzego domu
suszą moją twarz
suszą pamięć drobne fale Dońca nad naszą dąbrową
która została pod okupacją
tam zostało wszystko co było sądzone
[...]
utraćiałam Doniec
rubinowy dom nad nim

²⁶ Musakowska J., *Żelazo*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022, s. 27.

²⁷ Szuwałowa I., dz. cyt., s. 43.

²⁸ Michalicyna K., dz. cyt., s. 27.

²⁹ Czornohuz J., *Owoce wojny*, tłum. Zadura B., Sejny, Fundacja „Pogranicze”, 2023, s. 49.

³⁰ Tamże, s. 51.

³¹ Tamże, s. 59 i 61.

razem z tobą
 [...]

jacy jesteśmy na tej pustyni okaleczeni

nasza pustynia jest wieczna

Boże daj siłę by nadal

tracić tych których się kocha

Boże daj siłę by odpuścić miłość

zostaw siłę tylko na żelazo kule bandażę

i jeszcze ciężkie nosze które trzeba wynieść

z pola walki

Boże daj siłę by na miejscu wroga naszego odwiecznego zobaczyć tylko

pustkę³²

Występujące w tym utworze odniesienia do kategorii przestrzennych wskazują na intymny powrót w pamięci do miejsca tradycyjnie kojarzonego z poczuciem bezpieczeństwa, towarzyszącą mu osobową bliskością. Lecz wspomnienie nie przynosi ukojenia, uspokojenia, nie afirmuje trwałości. Konfrontacja z przeszłością jednoznacznie potwierdza podmiotowe doświadczenie utraty prywatnej przestrzeni, związanej z nią codzienności, i choć obrazowanie domu opiera się zaledwie na dwóch szczegółach, „utraciłam Doniec / rubinowy dom nad nim”, to projektuje ono silne uczucie traumy. Wzmacnia ją wspomnienie śmierci bliskiej osoby oraz wskazanie na specyfikę terażniejszej rzeczywistości, jej radykalną odmienność spowodowaną wojennymi działaniami. Obecne doświadczenie skupia się na rejestrowaniu wszechobecnego zagrożenia, podkreśla konieczność oddalenia emocji i aktywności, które nie wpływają bezpośrednio na zwiększenie szansy przetrwania. Okrucieństwo konfliktu zbrojnego uwyppuklone zostaje również przez wyartykułowanie w liryku osamotnienia jednostki oraz modlitewnego tonu, prośb skierowanych do Boga. Potwierdzają one pewną ostateczność sytuacji, jej zdeterminowanie przemocą, śmiercią, świadomością braku możliwości powrotu do zapamiętanego intymnego mikroświata. Obecną orientację w rzeczywistości dookreśla konieczność poddania się codzienności zdeterminowanej walką, oddaleniem przeżycia żałoby, redukcją emocji. Towarzyszy jej poczucie obcości, w relacji z przestrzenią eksponowane jest pominięcie zmysłowo uchwytnych konkretów, jej anonimowość i wrogość. Rozpoznanie to uzupełnia przewartościowanie pustki, która staje się jakością oczekiwaną, pożądaną, ponieważ dotyczy wroga. W tym krajobrazie zniszczenia trudno o nadzieję na ocalenie, nawet wymiar temporalny pozbawiony zostaje przyszłości.

Wojna to zaprzeczenie elementarnego poczucia bezpieczeństwa, zdomowienia, w sferze doświadczenia spacjalnego przynosi dyslokację³³, ruch, którego źródło jest

³² Tamże, s. 9 i 11.

³³ Szalewska K., *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk, „słowo/obraz/terytoria”, 2017, s. 161.

zewnątrzne i ma charakter represyjny. Jej niszczyielska natura zdecydowanie przekształca budowanie podmiotowych relacji z przestrzenią, uprzywilejowuje wzrok³⁴ i umiejętność odnajdywania schronienia. Przetrawanie w znaczącej mierze zależy od szybkiego reagowania na niebezpieczeństwo, przewidywania zagrożenia, znajomości map, orientowania się w podlegającym przekształceniom krajobrazie. Jedną z dramatycznych konsekwencji wojennych działań jest pojawienie się nowych rodzajów przestrzeni, to m.in. miejsca przemianowane, czyli te, które istnieją, przetrwały mimo militarnej, okupacyjnej dewastacji wroga i które nabierają nowego znaczenia.

Wśród przestrzeni zachowanych, niezniszczonych, nacechowanych dramatycznymi przeżyciami cywilów, kształtowanych przez ich strach oraz okrucieństwo oprawców, które zostały przedstawione w poetyckich mikrohistoriach polskich autorek, jest m.in. Zieleniak w Warszawie. Jego niechlubną historię dookreślają zdarzenia z powstania warszawskiego, a dokładnie z okresu wyznaczonego datami czwartego i dwudziestego sierpnia 1944 roku. Wówczas targ warzywny, jego ogrodzony teren stał się „obozem przejściowym” głównie dla mieszkańców Ochoty. Wypędzeni z domów koczowali na nim bez ochrony przed słońcem i deszczem, bez sanitariatów, posiłków, długie godziny, dni, a żołnierze z RONA (oddziałów kolaborujących z Niemcami) rabowali pieniądze, cenne przedmioty, gwałcili dziewczęta i kobiety na oczach tłumu, zabijali³⁵.

Zieleniak z czasu powstania warszawskiego stał się przedmiotem sugestywnego opisu w jednym z wierszy Anny Augustyniak zamieszczonych w tomiku *Anna Q* wydanym w roku 2022. Autorka ukazuje targ jako obszar śmiertelnego niebezpieczeństwa:

Wybuchło powstanie. Byłam dziewczynką.
RONO-wcy gwałcili mnie. Russkaja
Oswoboditielnaja Narodnaja Armija.
Kolaboranckie oddziały nieżonatych
kryminalistów i myśliwych.
Gwałcili mnie. Ojciec krzyczał,
ale strzelili do niego i umilkł.
Miałam 13 lat. Ich było czterech.
Gwałcili i młodsze. Wszystkie musiały
przez to przejść. Oświetlali latarkami
twarze i wywlekali. Tysiące kobiet
do wyboru. Zieleniak na Grójeckiej 95.³⁶

³⁴ Schlögel K., *W przestrzeni czas czytamy. O historii cywilizacji i geopolityce*, tłum. Drozdowska I., Musiał Ł., posłowie Orłowski H., Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, 2009, s. 106.

³⁵ *Zieleniak – punkt zborny* [online]; <http://dulag121.pl/encyklopediaa/zieleniak-punkt-zborny/> (dostęp: 19.08.2024); Sudoł N., *Zieleniak. Ku pamięci ofiar gwałtów wojennych* [online]; <https://stowarzyszeniebez.org/zieleniak-ku-pamieci-ofiar-gwaltow-wojennych/> (dostęp: 19.08.2024).

³⁶ Augustyniak A., *Anna Q*, Mikołów, Instytut Mikołowski, 2022, s. 10.

Powyższy opis potwierdza radykalnie zmienioną funkcję realnej przestrzeni. Wojna odebrała jej pierwotne znaczenie, stała się miejscem dramatycznych zdarzeń, upokorzenia, cierpienia i śmierci mieszkańców Warszawy. Poetyckie przedstawienie placu ustala brak charakterystycznych dla postrzegania miejskiego środowiska aspektów: swobodnego przemieszczania się, aktywizowania percepcji, rejestrowania wybranych topograficznych konkretów, ich scalania i splatania z historią. Obrazowanie przestrzeni determinuje barbarzyństwo okupanta, poczucie zamknięcia (choć nie ma mowy w utworze o tradycyjnie rozumianej granicy, np. o murze oddzielającym plac od reszty miasta) oraz bezradność uwięzionych. Podmiotową aktywność w tym „prowizorycznym obozie koncentracyjnym”³⁷ wyznacza doświadczanie siebie nacechowane świadomością, że nie ma z tego miejsca ucieczki, nikt nie jest w stanie pomóc i nie ma żadnej możliwości obrony. Doznawanie siebie charakteryzuje kumulacja tak makabrycznych przeżyć, jak śmierć ojca, a także to, które dotyczy sfery seksualnej, poświadczające zanik kulturowo uwarunkowanych ograniczeń. Dramatyzm scenerii, bezbronność cywili podkreśla również cytat: „Świetliste kręgi będą wirować nad skulonymi / na ziemi ludźmi”³⁸. Jak sygnalizuje Augustyniak, izolacja mieszkańców stolicy, oddzielenie od reszty miasta, stale towarzyszące uczucie zagrożenia, powtarzające się akty bestialstwa definiują nową kwalifikację placu targowego. Śmierć, skumulowanie grozy sprawiają, że Zieleniak staje się jednym z symboli cierpienia ludności cywilnej, głównie kobiet i dziewczynek – ofiar wojennego gwałtu, przemocy.

W analizowanym utworze nową jakość miejskiego targowiska projektuje napór drastycznych wydarzeń i indywidualne przestrzenne doświadczenie. O jego znaczeniu opowiada poetka poprzez wskazanie na bohaterkę – trzynastoletnią dziewczynkę. W prosty, sugestywny sposób przedstawia dzieje jednostki bardzo wyraźnie zdeterminowane przemocowym działaniem historii. Autorka zabiera głos w nadal trudnej do wyartykułowania mimo upływu czasu traumie kobiet spowodowanej wojennym gwałtem, wypowiada się przeciw podwójnej wiktymizacji ofiar. Mówi otwarcie o przeżyciu, które powoduje spustoszenie w ciele i psychice, a niewypowiedziane pogłębia poczucie krzywdy i izolacji³⁹.

Przemianowanie przestrzeni, jej funkcji pod wpływem wkroczenia historii w codzienność ludności cywilnej, głównie kobiet, dzieci, osób starszych, to istotny element charakterystyki również współczesnych wojennych topografii. Ich poetycki opis często wprowadza w relacjach spacialnych ruch wertykalny, np. zejście do piwnic czy korytarzy, tuneli metra. Bombardowane domy w miastach i wsiach nie zapewniają bezpieczeństwa, więc życie spychane jest pod powierzchnię ziemi, koncentruje się w miejscach przed wojną niezamieszkałych. Pierwotną funkcją tych przestrzeni było gromadzenie zapasów, przechowywanie rzeczy rzadko używanych, niepotrzebnych

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ Karwowska B., *Druga pleć na wygnaniu. Doświadczenie migracyjne w opowieści powojennych pisarek polskich*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2013, s. 141–150.

lub przemieszczanie się w określonym kierunku, podróżowanie do wyznaczonego celu⁴⁰. Ich doświadczenie zmienia się wraz z pojawiającym się niebezpieczeństwem, w sytuacji realnego zagrożenia stają się kryjówkami. Jednostka ucieka, zatrzymuje się w nich, by przeżyć, co powoduje, że wchodzi z tymi miejscami w relacje nacechowane koniecznością ich zaaprobowania, ale też pragnieniem krótkotrwałego przebywania, bo warunki w nich wyznacza niska temperatura i wilgoć, podziemna architektura, która nie zapewnia podstawowych warunków higienicznych, sanitarnych dla przebywających tam osób, całkowicie eliminuje poczucie komfortu i wygody.

Fundamentalnym doznaniem kojarzonym z tego typu zmieniającymi swoją funkcję przestrzeniami jest przekraczanie w nich granicy prywatności, oddalenie kulturowych stereotypów dotyczących wstydu. Wynika to z konieczności bezpośredniego kontaktu z innymi ludźmi, ciągłej interakcji z otoczeniem, brak miejsca, które można uznać za własne, zagospodarowane tylko dla siebie i bliskich. Uciekinierom towarzyszy niewielki bagaż, najpotrzebniejsze przedmioty umieszczone w niewielkich torbach, plecakach. W miejscach przemianowanych nie ma więc możliwości zachowania znanego, zaakceptowanego ładu społecznego i kulturowego. Piszą o tym wielokrotnie autorki ukraińskie w swoich poetyckich mikrohistoriach. Są wśród nich m.in. Kateryna Michalicyna, Julija Musakowska i Natalia Trochym.

W ich wierszach istotnym wyznacznikiem miejsc, którym nadawane są nowe znaczenia, jest zdominowanie poczuciem naruszenia podstaw życia, pragnieniem chronienia siebie i bliskich. Wojna obezwładnia, ogranicza egzystencjalne potrzeby:

Co u ciebie?

Jesteś w bezpiecznym miejscu? –

Tak brzmi modlitwa,

którą powtarzamy w kółko od 24 lutego 2022 roku

ukochanym i przyjaciółom.⁴¹

Utwór Musakowskiej reprezentuje jeden z możliwych punktów widzenia przemocowego działania historii, poetycka opowieść bardzo wyraźnie koncentruje się na prywatnym wymiarze doświadczenia wojennego – na trosce o bezpieczeństwo najbliższych. Wskazuje na całkowite zakłócenie życia cywili, destabilizację ich codzienności, której doświadczenie drastycznie zdeterminowały cykliczne alarmy przeciwlotnicze, bombardowania, brak prądu, gazu, ewakuacja z ostrzeliwanych miejsc, towarzyszący lęk i poczucie bezradności. Represyjna rzeczywistość, okrucieństwo wroga, niezawinione śmierci prowokują pytania dotyczące „bezpiecznego miejsca”, jego lokalizacji, możliwości dotarcia do niego, ukrycia się w nim:

⁴⁰ Metro to nie-miejsce, przestrzeń tranzytowa, którą można przeciwstawić rezydencji lub miejscu zamieszkania. Zob. Augé M., *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, tłum. Chymkowski R., przedmowa Burszta W. J., Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.

⁴¹ Musakowska J., dz. cyt.

Czy mogę być w bezpiecznym miejscu,
kiedy moi rodzice odmówili opuszczenia swojego domu,
a nie mają żadnego schronu przeciwlotniczego pod blokiem?
Piwnica, która pełni tę funkcję, wygląda jakby mogła
zbyt szybko zmienić się w miejsce masowego pochowku.⁴²

Z kolei poetki Michalicyna i Trochym, charakteryzując piwnice i przejścia podziemne, które podczas działań zbrojnych stają się schronieniem, uobecniają ich wnętrza, sygnalizują specyfikę zdeterminowaną nieustanną obecnością innych ludzi. Kluczowe dla przedstawienia tych miejsc jest naruszenie granic prywatności i wyróżnienie sfery audytywnej, jej niezwyklej intensywności: „– rodziła dziś w agonii / w piwnicy, w metrze, przy dźwięku bomb, / jęku psa...”⁴³. Ten brzmieniowy nadmiar buduje podmiotowa wrażliwość wyczulona na bezpośrednie zagrożenie śmiercią, a także specyfika otoczenia, kamienne ściany i sufity, brak elementów wytłumiających dźwięk (jak np. rozwieszane tkaniny czy drewniane elementy). Trochym podkreśla również, że przemianowane miejsce nie daje pewności ochrony przed zagrożeniem („Mówią, że piwnica jest niepewna”⁴⁴), nie sprzyja budowaniu poczucia zadowolenia (mimo że „Mama, jak ptaszyna, w piwnicy gniazdo mości / dzieciom / z myślą: nie prędko ten deszcz ustanie...”⁴⁵), nie pozwala na odpoczynek („Mama nie śpi, / już trzecią dobę nie śpi”⁴⁶). W przywołanych utworach rozpoznawanie podziemnych miejsc kieruje uwagę ku dynamice odczuwanych zmian, naruszeniu poczucia trwałości. Teksty aktualizują doświadczenie nacechowane bolesnym zmaganiem się ze zniszczeniem dotychczasowych warunków egzystencjalnych, koniecznością doznawania okrucieństw historii, świadomością unieważnienia jednostkowej woli, bolesnym zredefiniowaniem postrzegania świata, które dotyczy również dzieci („– Mamo, a wiesz, co robi rosa? / – Lśni – uśmiecha się mama. / – Nie! – odpowiada syn. – Ginie. Jak wrogowie...”). Tradycyjnie miejscem uprzywilejowanym jest dom, zapewniający stabilność, bliskość, normalność, swojskość, poczucie kontynuacji, w czasie wojny kluczowym miejscem staje się obszar, który ma ochronić zaledwie i aż przed śmiercią.

3

Autorki polskie i ukraińskie, które w swoich najnowszych utworach prezentują działanie historii, podkreślają jej nieprzewidywalność, ingerencję w to, co zaakceptowane, co zapewnia poczucie trwałości. Charakteryzując działanie jej siły, proponują taki sposób widzenia, który nie uwzględnia perspektywy totalnej czy też tej reprezen-

⁴² Tamże.

⁴³ Michalicyna K., dz. cyt., 25.

⁴⁴ Trochym N., *Wróg nie śpi*, tłum. Czyżewski K., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022, s. 11.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

towanej przez oficerskie sztaby, frontowych żołnierzy, lecz wskazuje na kondycję osób cywilnych. Ich konfrontacja z procesami dziejowymi wywołuje napięcia, konieczność podjęcia nowych decyzji, działań, uznania innej niż dotychczas hierarchii wartości. Poetki podkreślają, że wpływ historii na jednostkę wiąże się bezpośrednio z rozpadem jej dotychczasowego świata, uczuciem zagrożenia, zagubienia i tęsknoty za minionym. Mówią o podmiotowym doświadczaniu historii bez heroizmu, sugestywnie artykułują bezradność, strach, pragnienie zakończenia destabilizujących działań.

Uwaga autorek polskich i ukraińskich skupiona na uobeczeniu wkroczenia w los jednostki historii, utraty bezpiecznego świata i poczucia ciągłości kieruje się również ku wyróżnieniu kategorii miejsca. Analiza wybranych poetyckich topografii, które komponuje radykalna zmiana spowodowana drastycznymi zdarzeniami, bombardowaniami, pozwala dostrzec, że działania zewnętrzne mają zdecydowany wpływ na zintensyfikowanie podmiotowego odczuwania siebie w przestrzeni, determinują jej sensualne rejestrowanie, wyczulenie na zestawianie teraźniejszości z przeszłością. Powiązanie historii z wymiarem przestrzennym i podmiotowym doświadczeniem kieruje uwagę ku miejscom naznaczonym konfliktem, a wśród nich można m.in. wyróżnić miejsca, w których kluczową rolę odgrywa pustka, a także miejsca przemianowane, które w warunkach wojenno-okupacyjnych zyskują nowe znaczenie. Liryczne mikrohistorie opowiadają o okaleczeniu przestrzeni, unieważnieniu tradycyjnego sposobu odnajdywania się w niej, konieczności poszukiwania miejsca, które obiecuje spełnienie podstawowej potrzeby chronienia życia i zdrowia swojego oraz bliskich.

Poetki reprezentujące różne pokolenia i narodowości, konkretyzując problematykę historyczną, bez względu na to, czy charakteryzują zdarzenia teraźniejsze czy przeszłe, uruchamiają perspektywę uczestnika, zaangażowanego obserwatora, uprzywilejowują aspektowy ogląd ingerencji historii w losy jednostki. Konceptualizują miejsca konfliktu, zwracają uwagę na zawieszenie wcześniejszych ustaleń przestrzennych, podkreślają podmiotowe doświadczenie. Zmagając się z próbą wyartykułowania okoliczności budzących groźbę, ich wpływu na człowieka, „potwierdzają niepożądaną odrębność istnienia jednostki”⁴⁷, przez co przeciwstawiają się jeszcze jednemu aspektowi przemocowego działania historii.

Bibliografia

- Augé M., *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, tłum. Chymkowski R., przedmowa Burszta W. J., Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Augustyniak A., *Anna Q*, Mikołów, Instytut Mikołowski, 2022.
- Biblioteka Poezji Ukrainy* [online]; <https://oficyna.pogranicze.sejny.pl/collections/biblioteka-poezji-ukrainy> (dostęp: 20.07.2024).
- Brewer J., *Microhistory and the Histories of Everyday Life* [online], <https://www.studocu.com/in/document/university-of-delhi/history/microhistory-and-the-histories-of-everyday/42897853> (dostęp: 10.07.2024).

⁴⁷ Sławek T., *Ciemne światło wojny*, „Teksty Drugie”, 2018, nr 4, s. 189.

- Carls A.-C., *Wychodząc poza życie. Upamiętnianie Holocaustu w poezji Anny Frajlich*, [w:] Ligęza W., Pasterska J. (red.), „*Tu jestem / zamieszkuję własne życie.*” *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2018.
- Czaja D. (red), *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, Wołowiec, Wydawnictwo CZARNE, 2013.
- Czermińska M., *Kategoria miejsca autobiograficznego w literaturze doby migracji*, [w:] Gosk H. (red.), *Narracje migracyjne w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2012.
- Czermińska M., *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „*Teksty Drugie*”, 2011, nr 5.
- Czornohuz J., *Owoce wojny*, tłum. Zadura B., Sejny, Fundacja „Pogranicze”, 2023.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań Wydawnictwo Poznańskie, 2005.
- Dorosz B., *O Annie Frajlich i jej wierszach (z nagrodą w tle)*, [w:] Ligęza W., Pasterska J. (red.), „*Tu jestem / zamieszkuję własne życie.*” *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2018.
- Dutka E., *Centra, prowincje, zaułki. Twórczość Julii Hartwig jako auto/bio/geo/grafia*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2016.
- Frajlich A., *Łódź jest i jest przystanią*, Szczecin, Bezzecze, Wydawnictwo FORMA, 2013.
- Frajlich A., *W pośpiechu rzeka płynie*, Szczecin, Bezzecze, Wydawnictwo FORMA, Dom Kultury 13 Muz., 2020.
- Hartwig J., *Bez pożegnania*, Warszawa, Wydawnictwo *Sic!*, 2004.
- Jakymczuk L., *Produkcja czułości*, tłum. Kamińska A., Sejny, Fundacja „Pogranicze”, 2023.
- Jasiński A., *Nowy Jork – Dwanaście lat po zamachu z 11 września* [online]; <https://bibliotekanauki.pl/articles/369649.pdf> (dostęp: 26.07.2024).
- Kalinowski D., Mikołajczak M., Kuil-Kalinowska A. (red.), *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2014.
- Karwowska B., *Druga płeć na wygnaniu. Doświadczenie migracyjne w opowieści powojennych pisarek polskich*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2013.
- Kiwa I., *Czarne róże czasu*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.
- Koprowska K., *Miejsce urodzenia a projektowanie tożsamości – przymiarki*, „*Teksty Drugie*”, 2019, nr 2.
- Koprowska K., *Klucz do domu, którego nie ma. „Czarny potok” Leopolda Kruczkowskiego jako studium oikocydu*, „*Teksty Drugie*”, 2020, nr 3.
- Kruk H., *Żywica*, tłum. A. Kamińska, Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.
- Lewicka M., *Miejsce*, [w:] Saryusz-Wolska M., Traba R. (red.), współpraca Kalicka J., *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, 2014.
- Ligęza W., „*W dziwnej szkole pokory / gdzie uczą żywić.*” *O liryce Anny Frajlich (okres pierwszy)*, [w:] Frajlich A., *Wiersze zebrane, t. 1: Przeszczep*, Toronto, Szczecin, Bezzecze 2022.
- Michalicyna K., *Głosy*, tłum. Pszoniak J., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.

- Morzyńska-Wrzosek B., „Wglądamy w siebie nieco głębiej...” *O refleksji tożsamościowej w polskiej poezji kobiet XX i XXI wieku*, Bydgoszcz, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020.
- Musakowska J., *Żelazo*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.
- Osadko H., *73 emocje*, tłum. Wolny-Hamkało A. i Czyżewski K., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.
- Rybicka E., *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2014.
- Saryusz-Wolska M., *Spotkania czasu z miejscem. Studia o pamięci i miastach*, fotografie Hohmuth J., Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2011.
- Sławek T., *Ciemne światło wojny*, „Teksty Drugie”, 2018, nr 4.
- Sławek T., *Gdzie? Rozważania oikologiczne*, „Anthropos?”, 2011, nr 16–17 [online], <https://open.icm.edu.pl/server/api/core/bitstreams/2aa45f18-4074-4f5a-87ad-c8bb6707ddad/content> (dostęp: 20.07.2024).
- Sudoł N., *Zieleniak. Ku pamięci ofiar gwałtów wojennych* [online]; <https://stowarzyszeniebez.org/zieleniak-ku-pamieci-ofiar-gwaltow-wojennych/> (dostęp: 19.08.2024).
- Szalewska K., *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk, „słowo/obraz/terytoria”, 2017.
- Schlögel K., *W przestrzeni czas czytamy. O historii cywilizacji i geopolityce*, tłum. Drozdowska I., Musiał Ł., posłowie Orłowski H., Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, 2009.
- Szuwałowa I., *Niewyraźalne*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.
- Trochym N., *Wróg nie śpi*, tłum. Czyżewski K., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.
- Wądolny-Tatar K., *11 września 2001 w poezji (Szymborska, Lipska, Hartwig)*, „Pamiętnik Literacki”, 2012, nr 4.
- Zieleniak – punkt zborny* [online]; <http://dulag121.pl/encyklopediaa/zieleniak-punkt-zborny/> (dostęp: 19.08.2024).

Conflict Sites in Poetic Microhistories. On the Latest Poems by Polish and Ukrainian Female Authors

Summary: The article analyzes selected concretized conflict sites in the latest Polish and Ukrainian women’s poetry as well as the subjective experience of oneself within history and in relation to it. The poetic proposals of microhistories go beyond the traditional aspects of constructing narratives about history, activating a subjective perspective and privileging the microscale. They confirm that the drama of shared existence recorded by “The Grand History” is just as significant as the drama of individual existence which, in the official version, would be doomed to oblivion. The article signals two types of conflict sites: the first – a vivid depiction dominated by a void that nothing can occupy; the second – existing places that have been repurposed, serving a function different from the original one. The exemplifying material consists of texts by contemporary Polish authors (Anna Frajlich, Julia Hartwig and Anna Au-

gustyniak) and of poems by Ukrainian female poets which appeared in three bilingual series of the Ukrainian Poetry Library titled “In the Face of War” (published between 2022-2023).

Keywords: conflict site, microhistory, recent women’s poetry, Poland, Ukraine

DOI: [10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art01](https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art01)